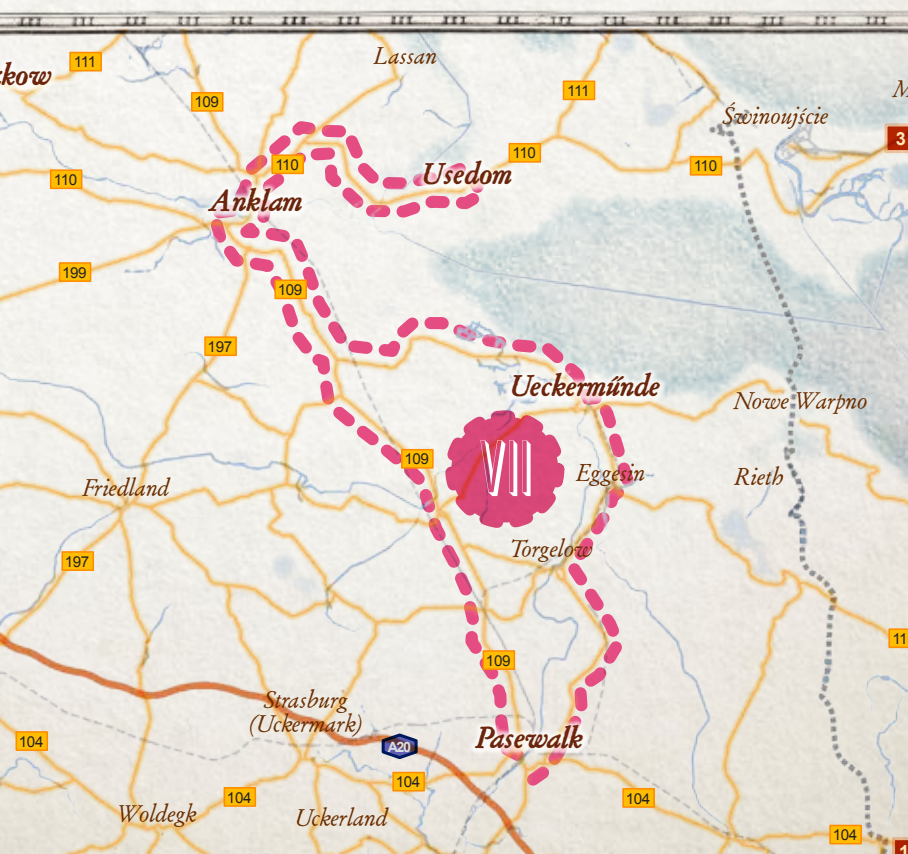


VII. MIĘDZY WKRĄ A PIANĄ

DŁUGOŚĆ TRASY: 164 KM

Wiodąca przez polsko-niemieckie pogranicze trasa prowadzi do urokliwego miasteczka nad Zalewem Szczecińskim, gdzie stoi zamek książąt pomorskich. W okolicy znajduje się także skansen ukazujący życie dawnych Słowian.





PASEWALK

NAZWA Z MAPY LUBINUSA: PASEWALCK

POLSKA NAZWA REKONSTRUOWANA: POZDAWILK, POŹDZIEWOLK

Na pierwszym planie widać płynącą wąską strugą rzekę Uecker. Miasto otaczają mury obronne z basztami. Spośród zabudowy miejskiej wyróżniają się dwie wysokie świątynie: po prawej stronie wznosi się wieża kościoła św. Mikołaja (B), a po lewej – wieża kościoła Mariackiego (A). Jeszcze bardziej na lewo widnieje bryła stojącej do dziś bramy Przecławskiej (H). Przy samej krawędzi panoramy znajduje się kościół szpitalny Świętego Ducha.

To jedenastotysięczne miasteczko zachowało jeszcze siatkę ulic z okresu średniowiecza. W owym czasie Pasewalk był ważnym ośrodkiem miejskim, o czym świadczy zarówno przynależność miasta do Hanzy, jak i okazały obwód miejskich murów, który wynosił prawie 2,5 kilometra.

Nie wiadomo dokładnie, kiedy Pasewalk otrzymał prawa miejskie. Zapewne miało to miejsce w połowie XIII wieku. Na pewno stało się to przed 1276 rokiem, bo z tego czasu pochodzi potwierdzający nadane wcześniej przywileje dokument, w którym określono go

mianem miasta. W średniowieczu Pasewalk słynął z warzonego tu piwa zwanego Pasenel. W XVII i XVIII wieku na miasto spadała klęska za klęską: pożary, epidemia i rabunki wojsk podczas wojen. W 1657 roku do Pasewalku dotarli polscy żołnierze Stefana Czarneckiego, zdobyli miasto i zrabowali.

Świadectwem dawnej świetności Pasewalku są zachowane mury miejskie z **basztami Prochową** [Pulverturm] (Fischerstrasse) i **Obserwuj Marchię** [Kiek in de Markt] (Ringstrasse). Podobno ta druga została wzniesiona za okup za wziętych w 1445 roku do niewoli mieszkańców Prenzlau, zaś nazwa nawiązuje do zagrożenia ze strony Marchii Brandenburskiej.

Przetrwała także masywna, strzegąca miasta od południa **brama Przecławaska** [Prenzlauer Tor] (Prenzlauer Strasse 23a) z gotyckim ostrołukowym przejazdem. Dziś mieści się tu muzeum miejskie ukazujące dzieje miasta i okolicy. W zbiorach znajdują się między innymi mundury i rynsztunek oraz inne pamiątki stacjonującego tu od XVIII wieku garnizonu.



Kolejna brama, **Młyńska** [Mühlentor] (Mühlentrasse), stoi po przeciwnej stronie dawnego obwodu murów miejskich. Warto zwrócić uwagę na jej ciekawy kształt – z czworokątnej, zdobionej wysmukłymi blendami podstawy wychodzi znacznie mniejsza, sześcioboczna wieża ze stożkiem.

Nad starą częścią miasta dominuje bryła gotyckiego **kościoła Mariackiego** [St.-Marien-Kirche] (Grosse Kirchenstrasse) z XIV wieku. Jego wieża, choć nie widać tego na pierwszy rzut oka, jest współczesną

rekonstrukcją – oryginalna wieża częściowo zawaliła się w 1984 roku, a po kilku dniach jej pozostałości wysadzono w powietrze. Natomiast wnętrze świątyni otrzymało obecny kształt podczas przeprowadzonej w połowie XIX wieku przebudowy. W neogotyckim ołtarzu widnieją wizerunki kaznodziejów czasu reformacji (Lutra, Malenchtona i Bugenhagena) oraz świętego Ottona z Bambergu.



Znacznie mniejszy, lecz za to dużo starszy jest **kościół św. Mikołaja** [St.-Nikolai-Kirche] (Kleine Kirchenstrasse). Gotycka budowla pochodzi z przełomu XII i XIII wieku, lecz wskutek wielu przeróbek zatraciła już po części oryginalną formę. Można zauważyć, że choć mury świątyni są kamienne, jej ozdobne szczyty ceglane. W środku znajduje się neogotycki ołtarz i również neogotycka ambona.

Kolejną średniowieczną budowlą jest dawny szpital Świętego Ducha [Hospital St. Spiritus] (Ueckerstraße). W gotyckich wnętrzach z XV-wiecznego przytułku wieku mieści się teraz dom opieki.

Gdy w 1721 roku król pruski przeniósł do Pasewalku regiment dragonów (przemianowany potem na regiment kirasjerów), na przeszło dwa wieki Pasewalk stał się miastem garnizonowym. To właśnie w tej jednostce przez szesnaście lat służył późniejszy bohater wojny z Napoleonem, legendarny partyzant Ferdynand von Schill.

Monumentalny, wzniesiony z czerwonej cegły i zdobiony w narożnikach wieżami gmach Urzędu Powiatowego (An der Kürassierkaserne 9) to dawne **koszary kirasjerów** [Kürassierkaserne]. Wzniesiono je w 1882 roku dla pięciuset żołnierzy. Otaczające je stajnie



(obecnie ośrodek konferencyjny) miały boksy aż na sześćset wierzchowców. Stojący przy Grünstrasse **ładny dom ryglowy** z 1740 roku to dawny budynek gospodarczy garnizonu, obecnie biblioteka. Na położonym nieopodal bramy Przęcławskiej [Prenzlauer Tor] **cmentarzu** odsłonięto w 1922 roku pomnik w kształcie kolumnady, upamiętniający kirasjerów z Pasewalku, którzy zginęli podczas pierwszej wojny światowej. Wśród nazwisk poległych są również te o polskim brzmieniu jak Ratajczak.

W okolicach Pasewalku polowali książęta pomorscy, toteż w XVI wieku wzniesiono tu dla nich pałac myśliwski [Jagdschloßchen]. Przebudowana pod koniec XVIII wieku rezydencja znajduje się przy Baustrasse 5.

Informacja Turystyczna

Am Markt 2

tel. +49 39 732 139 95

stadtinfo@pasewalk.de

Jadąc w kierunku Ueckermünde, nie wolno pominąć dużej atrakcji, jaką jest skansen słowiański Uckeranenland (Jantznicker Strasse 1). Położony niecałe 2 kilometry od Torgelow, na południowych przedmieściach miasteczka. Niemiecy pasjonaci historii starają się w nim odtworzyć warunki życia mieszkających tu niegdyś Wkrzan. Nad rzeką Uecker (polską Wkrą) stoją drewniane chaty zbudowane na podstawie wskazań archeologów na wzór IX-wiecznych. Latem można tu zobaczyć zwierzęta domowe i pracujących według wczesnośredniowiecznych technik rzemieślników, a także zacumowane przy brzegu drewniane łodzie słowiańskie. Oczywiście „mieszkańcy” wioski są odziani w stroje zgodne z dawną epoką.

Podobny obiekt odtwarzający późniejszy okres średniowiecza znajduje się w samym miasteczku Torgelow. Nosi nazwę Centrum Średniowieczne „Castrum Torgelowe”. Ta rekonstrukcja dawnego podzamcza leży obok ruin zamku. Łacińska nazwa centrum ma przypominać pierwszą pisemną wzmiankę o miejscowości, z 1281 roku. Są tu repliki średniowiecznej zabudowy i warsztaty dawnych rzemiosł.



UECKERMÜNDE - 33 KM

NAZWA Z MAPY LUBINUSA: UKERMÜNDE

POLSKA NAZWA REKONSTRUOWANA: WKRYUJŚCIE

Nad panoramie miasta dominują dwie potężne budowle. Po lewej wznosi się ulokowany na wyniosłości zamek książęcy z cylindryczną wieżą i renesansowymi attykami oraz wiodący do niego most nad rzeką. W samym centrum widać nieco mniejszy kościół Mariacki.

To malownicze miasteczko leży nad Zalewem Szczecińskim, u ujścia rzeki Uecker, czyli Wkry, a zatem jego polska nazwa brzmi: Wkry-ujskie. Rozciągające się aż po Szczecin lasy dziś są nazywane Puszczą Wkrzańską, od plemienia Wkrzan.

Pierwszy dokument, w którym pojawia się Ueckermünde, pochodzi z 1223 roku. Mieszczanie żyli przede wszystkim z handlu płodami rolnymi i produktami leśnymi, których dostarczała pobliska puszcza. Dumą miasta jest pięknie zachowana starówka. Nie sposób tu zabłądzić, bo ciągnie się wzdłuż Ueckerstrasse – głównej ulicy prowadzącej do rzeki. Znajdują się tu pełne uroku domki ryglowe



zbudowane z drewnianego szkieletu wypełnionego cegłą. Niektóre boczne uliczki mają zaledwie cztery metry szerokości.

Dużo tu starych domów kupców i rybaków. Na ich fasadach widać ciekawe detale: herby i malowidła, zegar słoneczny, a przed wejściem do sklepu mięsnego łby świni i krowy.

W rynku stoi współczesna fontanna z posągiem rybaka wyciągającego podbierakiem węgorza i szczupaka. W każdą środę przed południem na rynku odbywa się jarmark, na którym można kupić przysłowiowe mydło i powidło. To jedna z rzadkich w Niemczech okazji, by się potargować.



W pobliżu, przy Schulstrasse, stoi XVIII-wieczny kościół Mariacki [St.-Marien-Kirche]. Do barokowej świątyni w 1866 roku dobudowano neogotycką wieżę. We wnętrzu znajdują się typowe dla protestanckich kościołów empory oraz piękny rokokowy ołtarz. Ciekawe, że część wyposażenia kościoła jest starsza od samej budowli. Są tu między innymi zdobione herbami XVI-wieczne stalle. Zasiadali w nich niegdyś w ratuszu rajcowie. Chrzcielnica pochodzi z XVII wieku, trzy żyrandole z XVII i początku XVIII wieku. Na ścianach stare obrazy z wizerunkami wybitnych protestanckich duchownych, w tym Lutra i Kalwina. Najstarszy z nich, z 1684 roku, ukazuje pastora Hograewiusza.



Zbliżając się do rzeki, można dostrzec wieżę jedynej w Niemczech **zamku książąt pomorskich** [Schloß der Herzöge von Pommern] (Am Rathaus 3). Pierwsza wzmianka o nim pochodzi z 1284 roku. To właśnie w nim mieszkała i zmarła w 1503 roku księżna Anna Jagiellonka, żona księcia Bogusława X. Para książęca na co dzień przebywała w Szczecinie. Gdy doszło do buntu mieszczan, książę, chcąc zapewnić żonie bezpieczeństwo, wysłał ją do świeżo odnowionego zamku we Wkryujściu. Było tam jednak tak zimno i wilgotno, że 27-letnia Anna zachorowała i zmarła. Zamek w latach 1540–1551 został gruntownie przebudowany przez księcia Filipa I w stylu renesansowym, wtedy wzniesiono kaplicę i stajnię.

W jego wnętrzach mieści się teraz **Muzeum Zalewu** [Haffmuseum]. Jest tam wszystkiego po trochu – od siekierok z czasów kamienia łupanego i prehistorycznych żaren, po XX-wieczne wyroby



miejscowej odlewni żelaza i kolekcję kart do gry w Czarnego Piotrusia. Jest też rekonstrukcja kajuty żaglowca i efektowna kopia stroju księcia Filipa II z przełomu XVI i XVII wieku. Specyficzna atmosfera panuje w zamkowej wieży, pełnej sieci, lin i drewnianych narzędzi. Z jej szczytu można podziwiać panoramę miasta.

Blisko stąd do szerokiej w tym miejscu rzeki Wkry [Uecker]. Przy nabrzeżu cumują nie tylko jachty, lecz także duże statki pasażerskie. Kursują do niemieckich portów na Zalewie Szczecińskim oraz do Nowego Warpna, Świnoujścia i Szczecina. Po drugiej stronie rzeki, około 3 kilometrów od Starówki, na Zalewie Szczecińskim rozciąga się plaża miejska. Zalew jest tu płytki, nawet sto metrów od brzegu jest grunt pod nogami.

Bardzo popularny, również wśród Polaków, jest tutejszy ogród zoologiczny (Chausseestrasse 76). Żyje w nim czterysta zwierząt ze stu gatunków. Wśród nich bardzo rzadka antylopa oryx arabski, lwy, lamy, strusie i stado brodzących w sadzawce biało-różowych flamingów. Sporo jest też rodzimych zwierząt, dzikich i domowych: saren, jeleni, bocianów, kaczek, kur gigantów, osłów, kudłatych czarnych krów Gallaway oraz świń. Uwagę przyciągają lemury, surykatki i magoty. Kiedy to możliwe, zwierzęta chodzą luzem po sosnowym lesie, można pogłaskać sarnę lub jelenia. Jest też małpi gaj, który przemierza się z wiszącego mostu. Można również iść dołem, ale trzeba uważać, bo niewielkie magoty to zręczni złodzieje – potrafią porwać okulary czy torebkę, a nawet telefon komórkowy. Jest tu mnóstwo urządzeń do zabaw dla dzieci. Sporą atrakcją stanowi basen dla wydr z przeszkloną ścianą do obserwacji. Przyciągają uwagę również zagroda dla wilków oraz akwarium Zalewu Szczecińskiego i zagroda europejskich żółwi błotnych.

Centrum Informacji Turystycznej

Altes Bollwerk 9

17373 Seebad Ueckermünde

tel. +49 39 771 284 84



USEDOM - 92 KM

NAZWA Z MAPY LUBINUSA: USEDÖHM

POLSKA NAZWA REKONSTRUOWANA: UZNAM

Na widoku Usedom jest niewielkim miastem z gęstą zabudową w obrębie solidnych, umocnionych szkarpami murów. W centrum wznosi się duży kościół Mariacki (A). Wieżyczkę miejscowego ratusza (C) ledwo widać. Po prawej stronie można zauważyć zachowaną do dziś bramę Anklamską (D), a w jej pobliżu wzniesiony już za murami miejskimi kościół św. Gertrudy. Przy prawej stronie grafiki zaznaczono Górę Zamkową, ale po zamku nie ma już nawet śladu.

We wczesnym średniowieczu był tu słowiański gród, wokół którego rozwinęła się osada. Była na tyle duża, że już Usedom nazywano miastem. Wkrótce na Usedom spadła katastrofa – w latach 1177–1178 najechał je, zdobył i zniszczył król Danii Waldemar I.

Na otrzymanie praw miejskich miejscowość musiała czekać do 1295 roku. Książę Bogusław IV ulokował miasto na prawie lubeckim i dał mieszkańcom prawo do łowienia ryb, wolności celnej i inne przywileje. Usedom było jedną ze stolic dynastii Gryfitów. W miejscu, gdzie na leżącej na zachód od starówki **Górze Zamkowej** [Schlossberg]



wznosił się niegdyś zamek, stoi teraz granitowy krzyż. Postawiono go w 1923 roku, w osiemsetną rocznicę wiecu, na którym miejscowi możni zgodzili się, aby biskup Otton z Bambergu mógł prowadzić tu ewangelizację.

Dojeżdżając do miasta, już z daleka można dostrzec bryłę **kościola Mariackiego** [St.-Marien-Kirche] (Peene Strasse). Gotycka świątynia pochodzi z XV wieku, wzniesiono ją w miejscu poprzedniej, która spłonęła. U schyłku XIX wieku kościół został przebudowany. Neogotycki wystrój świątyni pochodzi z czasów przebudowy, lecz w środku zachowała się wykuta około 1370 roku płyta nagrobna zmarłego około 1156 roku księcia Racibora I. Był to drugi Gryfita, który zasiadł na stolcu książęcym. Za młodu parał się piractwem. Jego wyprawy na posiadłości duńskie i norweskie odbiły się szerokim echem w całej Europie, gdy z liczącą 650 okrętów flotą spalił Roskilde, dawną stolicę Danii.





W centrum, obok kościoła zachowały się bardzo ładne ryglowe domy „w kratę”. Tuż przy świątyni, na rynku, stoi utrzymany w barokowym stylu ratusz [Rathaus].

Ze średniowiecznych obwarowań przetrwała zdobiona mnóstwem blend **brama Anklamska** [Anklamer Tor] z połowy XV wieku (Anklamer Strasse). W średniowieczu służyła za miejskie więzienie, teraz jest tu Sala Ślubów i muzeum miejskie.

Miasto jest siedzibą dyrekcji Parku Natury Wyspy Uznam, punkt informacyjny parku znajduje się w budynku nieczynnego już dworca kolejowego, przy Bäderstrasse.

Centrum Informacji Turystycznej

Bäderstrasse 5

tel. +49 38 372 708 90

stadinfo.usedom@t-online.de

LEGENDA O POCHODZENIU NAZWY USEDOM

Dawno, dawno temu mieszkańcy południowo-zachodniej części wyspy postanowili założyć nową osadę. Ponieważ nie mieli wozów ani taczek, piasek potrzebny do budowy nosili w fartuchach. Dojrzał ich podczas tej pracy pewien przyjezdny kupiec i zdumiony krzyknął: „Ależ to głupie” (O so dumm!). Mieszkańcy, nie znając niemieckiego, pomyśleli, że to pewnie słowa uznania i postanowili, że tak właśnie nazwą nową osadę, a i całą wyspę: Usedom. Od tej pory miejscowych nazywano „głupolami”. Tak naprawdę przybyli tu w XIII wieku niemieccy osadnicy przyjęli nazwę Uznam od mieszkających w tym miejscu Słowian, oznaczającą ujście rzeki.



ANKLAM - 116 KM

NAZWA Z MAPY LUBINUSA: ANCKLAM
 POLSKA NAZWA REKONSTRUOWANA: NAKŁO

Anklam widać zza pełnej okrętów i łodzi rzeki Piany [Peene], przez którą wiodą do miasta dwa mosty. Miasto zostało otoczone czworobokiem wysokich, wydających się w doskonałym stanie murów obronnych. Zabudowa miejscowości jest bardzo regularna. Nad Anklamem dominują dwie wielkie świątynie: po prawej stronie ukazano kościół Mariacki (C), a po lewej – kościół św. Mikołaja (A). Blisko lewej krawędzi grafiki widnieje zachowana do dziś brama Kamienna (E).

W średniowieczu mieszczanie Ankłamu na tyle dobrze zarabiali na handlu śledziami, że stać ich było na mocne mury miejskie i piękne kościoły.

W dziejach miasta miał miejsce przerażający incydent. Gdy w 1350 roku na miasto spadła wielka epidemia dżumy, o spowodowanie nieszczęścia obwiniono miejscowych Żydów. Następnie wszystkich ankłamskich Żydów aresztowano i spalono przed miastem.

Imponujące wrażenie robi wysmukła **brama Kamienna** [Steintor] (Steinstrasse) z ozdobnym schodkowym szczytem. Dziś mieści się w niej muzeum regionalne. Z górnej kondygnacji można podziwiać



rozległą panoramę samego miasta i doliny rzeki Peene (polskiej Piany). Inny relikw dawnych umocnień, wznosząca się przy Badstürberstrasse **baszta Prochowa** (Pulverturm), jest słynna z tego, że to właśnie z niej w latach 1849–1874 niemiecki astronom Gustaw Sporer dokonywał obserwacji plam na słońcu.



Na południowy wschód od miasta wznosi się samotna wieża strażnicza (Pasewalker Allee). Nazwę Wysoki Kamień [Hoherstein] wzięła od tego, że nie ma do niej żadnych wejść – można się było tam dostać tylko po drabinie.

Niestety, najwspanialszy gotycki kościół dawnego Anklam, **św. Mikołaja** [St.-Nikolai-Kirche], podczas drugiej wojny światowej

został mocno zniszczony. Wypalone mury pozostawiono jako trwałą ruinę, a od lat 90. trwa jego odbudowa (Frauenstrasse). Wieża kościoła ma 52 metry wysokości, znajduje się na niej dostępny dla turystów punkt widokowy. Warto zwrócić uwagę na wyłożone charakterystyczną żółtą cegłą zewnętrzne mury budowli. Tuż obok stoi średniowieczna studnia. Znajdujący się obok rynek zdobi studnia z figurą gryfa.

Nieźle natomiast zachował się **kościół Mariacki** [St.-Marien-Kirche] (Marienkirchplatz) z 1296 roku. W XIV wieku zaczęła się jego przebudowa, która trwała aż do 1488 roku. Ciekawe, że z planowanych dwóch wież postawiono jedną.

We wnętrzu warto obejrzeć efektowne gwiazdziste sklepienia i piękne średniowieczne polichromie. Znajduje się tu XIV-wieczna chrzcielnica, o wiek młodsze stalle z kościoła św. Mikołaja i ołtarz złożony z czterech różnych późnogotyckich ołtarzy. Nieopodal, przy Frauenstrasse, stoi duża gotycka kamienica z ozdobnym szczytem.

PIONIER LOTNICTWA

W Anklamie urodził się człowiek, którego nazwisko zapisało się w historii lotnictwa – Otto Lilienthal (1843–1896). Wizjoner i inżynier, skonstruował osiemnaście szybowców. Swoimi dokonaniem przetrwał drogę braciom Wright. W napisanej w 1889 roku pracy *Lot ptaka jako podstawa sztuki latania* jako pierwszy przedstawił i uzasadnił teorię latania. Wymyślił również obowiązujący do dziś kształt samolotu i pierwszy na świecie odbywał loty szybowcem. W 1896 roku podczas lotu odniósł obrażenia, wskutek których zmarł. W Anklamie przy Peenestrasse można zobaczyć rodzinny dom genialnego inżyniera, niedaleko znajduje się Muzeum Ottona Lilienthala (Ellbogenstrasse 1), w którym są modele jego szybowców. Ku jego czci w 1982 roku wzniesiono pomnik w kształcie szesnastometrowej iglicy (Pferdemarkt).

Informacja Turystyczna

Mark 3

+49 39 718 351 54

info@anklam.de

PASEWALK - 164 KM - KONIEC SZLAKU

